

# Roman Pieśniarz, Hymn na Ofiarowanie Pańskie

---

## Hymn na Ofiarowanie Pańskie

- I. Niech chór aniołów zadziwi się wobec cudu,  
A my śmiertelni zaśpiewajmy hymn na głos,  
Na widok niewypowiedzianej łaskowości Boga.  
Ten, którego boją się moce niebios  
Trzymany jest teraz na ramionach czcigodnego starca,  
On, jedyny Przyjaciel ludzi.
  
- II. Ty, który wcieliłeś się dla nas z Dziewicy  
I jako dziecko byłeś noszony na rękach czcigodnego starca  
Podnieś berło wiernych władców,  
Umocnij ich w swojej mocy, o Słowo!  
Rozwesel ich pobożne królestwo,  
O jedyny Przyjacielu ludzi.
  
- III. Ty, który uświęciłeś dziewicze łono Swoim narodzeniem  
I błogosławiłeś ręce Symeona tak, jak się należało,  
Przyszedłeś teraz i zbawiłeś także nas, o Chryste Boże.  
Zaprowadź pokój w państwie w stanie wojny  
I umocnij władców przez Ciebie ukochanych,  
O jedyny Przyjacielu ludzi.

## *Zadziwienie się aniołów*

1. Podbiegnijmy do Matki Bożej, jeśli chcemy zobaczyć Jej Syna prowadzonego do Symeona. Bezcieleśni, przypatrując się z nieba, zadziwili się wykrzykując: „Cóż za cudowne widowisko, niezwykle i zadziwiające, niezrozumiałe i nie do pomyślenia! Stwórca Adama noszony jest jak dziecko, Ten, którego nie da się objąć, jest obejmowany w ramionach czcigodnego starca! Ten, który zamieszkuje w nieograniczonym łonie Ojca, jest ograniczony z własnej woli ciałem, a nie boskością. On, jedyny Przyjaciel ludzi”.
  
2. Po wyrażeniu w ten sposób [tego podziwu], w sposób niewidzialny adorowali Pana i uznali ludzi za błogosławionych, ponieważ Ten, który był noszony na skrzydłach Cherubinów (por. Ps 79,2) zamieszkał pośród nich, a Byt niedostępny aniołom stał się dostępny istotom ziemskim. Stwórca, który podtrzymuje i chroni wszystkie rzeczy, kształtuje dzieci w maczynym łonie, (por. Iz 44, 24) stał się, nie doznając przemiany, niemowlęciem Dziewicy, nie oddzielając się z tego powodu od Ojca i od Ducha, biorąc udział w ich wieczności. On, jedyny Przyjaciel ludzi.

## *Maryja wyśpiewuje cudowności Syna*

3. W czasie kiedy aniołowie śpiewali hymny Przyjacielowi ludzi, Maryja postępowała naprzód niosąc [Go] w swoich ramionach (por. Łk 2, 27), i zapytywała się, jak mogła stać się matką pozostając Dziewicą. Uznając poród jako nadnaturalny, bała się i drżała i rozmyślając, w głębi duszy tak mówiła: „Jakie może być Twoje imię, by Cię wołać o Synu? Mogłabym powiedzieć

na Ciebie „człowieku”, tak jak Cię widzę, ale Ty jesteś ponad człowiekiem, Ty który zachowałeś nietkniętą moją dziewiczość, o jedyny Przyjacielu ludzi.

4. Powiem do Ciebie doskonały człowieku? Ależ ja wiem, że poczęcie Ciebie było dziełem Bożym. Żaden człowiek nie może być poczęty bez związku dwóch ludzi, w przeciwieństwie do Ciebie, o Ty, bez grzechu. A jeżeli powiedziałabym do Ciebie „Boże”, to bym się zdziwiła, ponieważ widzę Cię takiego jak ja, podobnego do mnie we wszystkim, ponieważ nie masz niczego, co by wykraczało ponad to, co tkwi w człowieku, mimo że zostałeś poczęty i wydany na świat bez grzechu (por. Hbr 4, 15). Czy mam Cię karmić, czy wychwalać? Wszystko Cię ogłasza Bogiem ponadczasowym, chociaż stałeś się człowiekiem, o jedyny Przyjacielu ludzi”.

*Przyjęcie jakie zgotował Symeon Dzieciątku i Jego Matce*

5. W ten sposób zostałeś wprowadzony do świątyni Pana. Wnoszony wraz z ofiarą, jak to opisuje Pismo (por. Łk 2, 24), a błogosławiony Symeon bierze Go z rąk Matki (por. Łk 2, 28). U starca przeplatają się to radość, to obawa, ponieważ oczyma duszy widział zastępy archaniołów i aniołów, które w wielkiej bojaźni wychwalały Chrystusa. W głębi duszy, błagając wykrzyknął: „Zachowaj mnie, o ogniu boskości, nie spalaj mnie, o jedyny Przyjacielu ludzi!
6. Jako biedny, jakim jestem dzisiaj, znajduję jeszcze siły, ponieważ ujrzałem Twoje zbawienie, o Panie (por. Łk 2, 30). Ty jesteś doskonałym śladem niedającego się pojąć wcielenia Ojca (por. Hbr 1, 3), niedostępną gwiazdą, niezmienną pieczęcią boskości, promieniowaniem chwały, która zatapia światłem dusze ludzi w prawdzie (por. Mdr 7, 26), Ty, który istniejesz od zawsze i wszystko stworzyłeś. Ty jesteś faktycznie światłem, które świeci daleko, światłem Ojca, nieomylnym, nieograniczonym, chociaż stałeś się człowiekiem, o jedyny Przyjacielu ludzi!
7. O Dobry i Przyjacielu ludzi, Ty przyjąłeś kiedyś ofiary Abła i ofiary innych sprawiedliwych (por. Hbr 4, 11). Komu teraz ofiarujesz ofiary i całopalenia, o Najświętszy? Wiem dobrze, że nie istnieje nic większego ponad Ciebie, o Panie niedający się pojąć. Ojciec Twój nie jest wyższy ponad Ciebie, jeśli chodzi o samo sedno, ponieważ jesteś Jemu współlistotny i wraz z Nim wieczny, ale żeby zademonstrować, że Ty jesteś naprawdę tym, czym się stałeś, przestrzegając ustalonego przez siebie prawa, Ty przedstawiś swoją ofiarę, o jedyny Przyjacielu ludzi.
8. Ty jesteś wielki i chwalebny, Ty, którego Najwyższy w sposób niewypowiedziany zrodził o Najświętszy Synu Maryi. Głoszę Ciebie tylko widzialnego i niewidzialnego, objętego ciałem i nieogarniętego. Jeśli chodzi o naturę, uznaję Cię i wyznaję, że jesteś Synem Bożym, odwiecznym i nieustającym i wyznaję, że Ty jesteś Synem Dziewicy wykraczając poza naturę. Toteż trzymając Cię w rękach, płonę prawie jak latarnia, ponieważ człowiek, który trzyma w ręku latarnię, jest przez nią oświetlany, a nie spalany. Oświetlaj mnie zatem, o latarnio, która nie gaśnie, o jedyny Przyjacielu ludzi.

*(Roman Pieśniarz, Hymn na Ofiarowanie Pańskie; SC 110, 174-196; Maas-Trypanis I, 27-34 z książki Testimariani del primo millennio, 1988, Città Nuova Editrice, Roma, s. 713-715)*